

Różne ścieżki

Autor: nieznany



Przeróżne są ścieżki żywota naszego
Różnymi drogami przychodzi się iść
Przez góry, doliny wśród lasu ciemnego
Przewija się kręto życiowa ma nić

Co tam za zakrętem mnie czeka, ja nie wiem
Lecz wiem, że obiecał Bóg ze mną tam być
Pomagać i wspierać mnie w każdej potrzebie
Cóż więcej mi trzeba by szczęśliwie żyć

Nie lękam się wałów ni morskich czeluści
Ni gór niebotycznych ni przepaści dna
Bóg mnie nie opuści, On wszędzie jest ze mną
W pustyni bezwodnej swe źródło mi da

Nie czekam by ścieżki me usłał różami
I ciernie usunął i czarnych chmur zwały
Lecz proszę, by wspierał mnie swymi siłami
W doświadczeń godzinie przy boku mym stał

Wszak Bóg nie obiecał mi światła bez mroku
Ni słońca bez deszczu, radości bez łez
Ale obiecał dotrzymać mi kroku
W ziemskiej pielgrzymce aż ujrzę jej kres

Bóg mi obiecał pociechę w strapieniach
W walce zwycięstwo, w trudach Swą moc
Radość i pokój w najcięższych cierpieniach
Światło swej prawdy w najciemniejszą noc

Śmiało więc wkraczam w każdy dzień nowy
Co mnie w nim czeka, ja nie wiem, Bóg wie
On dopomoże mi zwalczyć przeszkody
Jemu zaufam – nie powiedzie źle